Nr. 178. **Poniedziałek 4. Sierpnia 1873.** **Rok 63.**

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct, zaś

GAZETA LWOWSKA

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatę 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w. ą

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25. Lipca 1873 r. zatwierdzić najmiłościwiej wybór Pana Bar. Piotra Brunickiego właściciela dóbr na Prezesa Rady powiatowej Cieszanowskiej.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 1. Sierpnia 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 4. sierpnia.

Początek sierpnia był dla giełdy wiedeńskiej nadspodziewanie pomyślnym. Usposobienie polepszyło się znacznie, a tok spraw odznaczał się spokojem i wzrastającem zaufaniem. Dotąd już tyle razy zawiodły podobne objawy na giełdzie, że nie chcemy im przypisywać nadto wielkiego znaczenia. Ale w każdym razie skonstatować wypada, że w ostatnich dniach obrót był bardzo ożywiony, gotowość kupowania papierów zwiększyła się, a jeżeli mimo to kurs nie przedstawiał bardzo znacznych różnic, to objaw taki nie jest wcale ujemną stroną ostatniego perjodu giełdowego. Ta ostrożność bowiem aż nadto usprawiedliwiona dotychczasowym przebiegiem przesilenia, wróży pomyślnie dalszemu rozwojowi interesów i obudzić może powoli ufność w kołach zupełnie zniechęconych i zbyt czarno zapatrujących się na dzisiejszy stan rzeczy.

Po głośnej mowie Franciszka Deaka w sprawach kościelno-politycznych dzienniki węgierskie jednogłośnie żądały jaknajprędszego uregulowania stosunku państwa do kościoła według systemu amerykańskiego. Zdaje się, że dziennikarstwo węgierskie nie obliczyło się wówczas dokładnie ze wszystkiemi następstwami takiej zmiany, gdyż obecnie *Reform* podnosi pewne dość ważne wątpliwości. W Węgrzech, pisze ten dziennik, istnieją wyznania połączone ściśle z żywiołami narodowemi. Serbowie i Rumuni dążą pod płaszczykiem religijnym do celów narodowych, które nie mogą być cierpiane Państwo zatem nie może się zrzekać swojego prawa nadzoru. Uwagę tę wywołała serbska kwestya kościelna, którą połączono z dążnościami politycznemi. *Pesti Naplo* robi z tego powodu wyrzuty serbskim biskupom i wyświeca stosunek rządu do stronnictw. Z Mileticsem, pisze ten dziennik, nie można się układać, gdyż dąży on do celów nieprzyjaźnych państwu. Ale ztąd nie wynika jeszcze, że rząd musi popierać klerykalne dążności, i że udzielone grecko-wschodniemu wyznaniu autonomiczne prawa nie mogą być utrzymane. Rząd powinien stłumiać wszelką polityczną agitacyę, a za to przygotować konsolidacyę stosunków na polu kościelnem. Nie może tu stanowić przeszkody ta okoliczność, że niektórzy mężowie, którzy dotąd pomiędzy Serbami reprezentowali węgierską ideę państwa, grożą obecnie odjęciom swojego poparcia, jeżeli wszystkie punkta ich programu nie zostaną przyjęte.

Książe Bismarck albo hr. Roon musi ustąpić! — tak wołały przed miesiącem dzienniki niemieckie, wysilając się codziennie na odkrycie nowych powodów nieporozumienia pomiędzy obu dygnitarzami państwa. Obecnie niema już mowy o takiej alternatywie, a nawet zaczynają już te same dzienniki wykazywać, że księcia Bismarcka łączą z hr. Roonem węzły najserdeczniejszej przyjaźni. Na poparcie tego twierdzenia zapewnia *D. Reichs Corr*, że niedawno poruszono w ministerstwie wojny pomysł utworzenia samoistnego państwowego urzędu wojennego pod przewodnictwem jednego z wyższych oficerów a bezpośrednim nadzorem kanclerza państwa. Ponieważ taki urząd ścieśniłby zakres działania pruskiego ministra wojny i zapewniłby ks. Bismarckowi wielki, prawie rozstrzygający wpływ na sprawy wojskowe, więc wynika ztąd wniosek, że hr. Roon nietylko nie pragnie dymisyi kanclerza, lecz owszem z wielkiej życzliwości pomaga mu w rozszerzeniu zakresu działania.

Rzadką zgodność okazały francuskie dzienniki w ocenieniu mesażu Mac-Mahona. Nawet organ Gambetty *République francaise* podnosi na pochwałę mesażu brak wszelkich groźb wobec republikanów, któremi odznaczał się pierwszy mesaż. Tak dalece jest zadowolonym organ p. Gambetty że posądza stronnictwo monarchiczne, jakoby ono przyjęło niechętnie ustęp zapewniający utrzymanie pokojowego stanu. Jeżeli przy ocenieniu mesażu *Republique française* wcale niepowodowała się środkami represyi zapewnionemi rządowi w niedawno uchwalonym wniosku ministra Ernoula, to prezydent republiki osiągnął tryumf, o jakim pewnie nawet nie marzył.

O stanie rzeczy w Chiwie trudno wyrobić sobie trafne pojęcie, bo dzienniki rossyjskie, które jedynie posiadają dokładne informacye, aż do śmieszności tłumaczą wszystko na korzyść jenerała Kaufmanna Według ich doniesień jenerał Kaufmann jest dla chana nieocenionym dobrodziejem, bo go uwolnił od nieznośnego ciężaru — samodzielności politycznej! Chan obecnie czuje się nader szczęśliwym, błogosławi chwilę, w której potęga jego złamaną została i narzeka na swoich dawnych doradzców! Wojska rossyjskie zajęte są obecnie przeprowadzeniem porządku w chanacie, do czego przystąpiły według zapewnień rossyjskich na wyraźną prośbę chana.

Austrya-Węgry. W węgierskim ministerstwie skarbu wypracowano już 16 projektów ustaw, które przedłożone zostaną na najbliższej sesyi sejmowej. Projekta te załatwiają następujące sprawy: uregulowanie podatku gruntowego, przemiany katastralne, podatek dochodowy, opodatkowanie towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw górniczych, manipulacyę przy bezpośrednich podatkach, stemple, należytości, podatki od tytoniu, soli, spiryt. i podatki stemplowe, uwolnienie dobroczynnych fundacyi od podatków, dalej loteryę, pensyonowanie sług państwa, opodatkowanie procentu od kapitałów.

— W skutek zmian zaprowadzonych najwyższem postanowieniem z d. 10. Czerwca br. w personalu kierujących władz skarbowych wszyscy wyżsi radzcy skarbowi, radzcy skarbowi i sekretarze ustanowieni zostali dla całego okręgu krajowej dyrekcyi skarbowej Zmiana ta tyczy się także innych kategoryi urzędników a mianowicie: wyższych komisarzy skarbowych, komisarzy skarbowych, koncypistów skarbowych i praktykantów konceptowych. Przydzielenie tych urzędników zawisło od uznania prezydenta, jednakże zmiany tego rodzaju zarządzone być powinny zawsze tylko z ważnych powodów służbowych albo osobistych. Przy dyrekcyach skarbowych z wyjątkiem Linzu i Tryestu radzcy skarbowi pozostają nadal referentami. Naczelnikami urzędów wymiaru należytości ustanowieni zostali z wyjątkiem Salzburga radzcy skarbowi. Za pozwoleniem ministra skarbu może być także ten radzca skarbowy powołany do dyrekcyi skarbowej a w jego miejsce inny funkcjonarjusz tej kategoryi może być ustanowiony naczelnikiem wspomnionego urzędu. Także i urzędnicy niższych kategoryi począwszy od sekretarzy uważani być mają o tyle jako wspólny personal dyrekcyi skarbowej, że prezydent może zarządzić zmianę pomiędzy tymi urzędnikami (co do sekretarzy za zezwoleniem ministra skarbu), jeżeli tem nie zostanie naruszoną liczba urzędników przeznaczonych dla urzędu wymiaru należytości.

— *Pesti Naplo* zapewnia, że węgierskie ministe stwo sprawiedliwości pracuje już nad projektem ustawy o wykupnie regaliów, które reprezentują razem wartość 300 miljonów złr. Projekt ustawy opierać się będzie na tej zasadzie, że gminy mogą pod pewnemi warunkami wykupić regalia bez pośrednictwa państwa. Równocześnie założony zostanie projekt ustawy o wyszynku.

W zamku cesarskim w Schönbrunnie odbyła się 16. b. m. uczta galowa na cześć szacha perskiego. Najjaśniejszy Pan ubrany był w uniform marszałkowski, a szach w ciemną suknię bogato brylantami obszywaną Najjaśniejszy Pan wzniósł następujący toast: Na zdrowie Najjaśniejszego Szacha! Ustanowiona na terasie muzyka zaintonowała hymn perski. Szach odwzajemnił się następującym toastem: Na zdrowie Najjaśniejszego cesarza Austryi! Muzyka zaintowała hymn austryacki. Uczta skończyła się po godz. 8. wieczorem.

— Z powodu pobytu Szacha perskiego w Wiedniu *Standard* londyński poświęca Austryi wstępny artykuł, w którym tak pisze: „Austrya jest państwem najwięcej pouczającem w całej Europie. Po wszystkich klęskach siły tego państwa zaraz się odświeżały. Austrya jest w tej chwili państwem najgodniejszem szacunku i najsympatyczniejszem. Nikt nie żywi do niej zawiści. Francya ubiega się o jej przymierze, Anglia szanuje ją, Niemcy pokładają w niej ufność a dla Turcyi jest ona niezbędną. Podróż Sza-

---

LISTY
z wiedeńskiej wystawy.

III.

Mahomet powiedział, że ten światem owładnie, kto żelazo najlepiej przerabiać potrafi; i rzeczywiście też przez długie wieki muzułmańskie ludy były postrachem Azyi i Europy, a zarazem posiadały tajemnicę kucia najlepszych i najtwardszych mieczów. Srebrem lub złotem pisane zdania z Koranu na stalowych klingach, uginały karki Giaurów, przekonywały zachodnich królów o prawdziwości zasad proroka. To też u ludów tureckich, koń i miecz były polem popisu największego zbytku, a krajowa industrya wszelkich używała wysileń, aby rzędy na konia i broń do wysokiego doprowadzić stopnia doskonałości.

W dawnych jeszcze Indyach znaną była sztuka wykładania stali i żelaza szlachetnemi metalami, a do dziś dnia przechowała się w pełnym rozkwicie w okręgu Goojerat angielskich Indyj. Dziwna rzecz, że pomimo nadzwyczajnego moralnego upadku, w jakim się znajdują ludy Pendżabu, kunszt przerabiania stali tak wysoko stoi między indyjskiemi plemionami, że z rąk ludów pozbawionych wszelkiej cywilizacyi wychodzą sprzęty jak: dzbany, urny, talerze wykładane tak misternie i tak pięknie srebrem lub złotem, że każdy z tych wyrobów jest dziełem włoskiego artyzmu Wprawdzie indyjskie plemiona przechowują tylko w najdrobniejszych szczegółach tradycyę, którą im wieki dały w spuściźnie, ale i to przechowywanie rzemieślniczej techniki jest zadziwiającem, wobec zupełnego moralnego upadku ludu. Te same formy, te same rysunki, spotkać można w *Britisch Muzeum* na dzbanach żelaznych, będących archeologicznym zabytkiem dawnych Indyi, a na przedmiotach sporządzonych ręką żyjącego Inda. Wyroby te, jako to: filiżanki, szkatułki, lichtarze, konewki itd., odpowiadają tak co do formy, jakoteż co do rysunku ornamentów wymaganiom najwykwintniejszego smaku, przedewszystkiem zwracają w nich naszą uwagę owe złote inkrustacye, będące dziełem prawdziwych w swym rodzaju artystów. Przytem podział płaszczyzn ze względu na przeznaczenie przedmiotu i wielkość ornamentów są tak zastósowane, że zdają się pochodzić od utalentowanego rysownika. Z starożytnych indyjskich zabytków widzimy, że kunszt wykładania żelaza szlachetnymi metalami zamierzchłych sięga czasów, i że najdawniej w Indyach był znanym, ztamtąd zapewne nauczyły się go ludy Asyryi i Egiptu, jak to znów z odwiecznych asyryjskich i egipskich tarcz brązowych wykładanych srebrem, a przechowanych w londyńskiem muzeum przekonać się można.

Najbliższymi dziedzicami tego starożytnego a cennego kunsztu musiały być narody Iranu, Persowie, później Arabowie i Turcy, i od nich też dopiero dowiedziała się Europa o damascenowaniu i dziwerowaniu stali. Dwa są odwieczne sposoby wykładania stali srebrem lub złotem, sposoby te u nas w dawnych czasach dobrze musiano rozróżniać, t. j. damascenowanie i dziwerowanie, ponieważ jednak obecnie z turecką bronią mało mamy do czynienia, a powyższe różnice ozdabiania stali zatarły się w pamięci, nie od rzeczy więc będzie, przypomnieć je naszym czytelnikom.

Stal się w ten sposób damascenuje, że się na jej powierzchni w trzech różnorodnych kierunkach wyżłabia równoległe rowki, w te rowki wpuszcza się stósownie do rysunku delikatne złote lub srebrne druciki, i młotkiem się je w stal wbija. Przeciwnie dziwerowanie nazwać można inkrustowaniem we właściwem tego słowa znaczeniu. Ażeby je osiągnąć, wyżłabia się rylcem na stali rysunek i za pomocą pracy albo młotka, wciska się w żłobki złoto lub srebro w cienko rozciągnięte blaszkę. Tym sposobem dają się uskuteczniać rysunki większych rozmiarów, szersze liści i ozdoby W obydwóch razach gładzi się po uskutecznieniu powyższych czynności przedmiot stalą do polerowania i kładzie się go na gorący popiół, aby nabrał właściwego ciemnego szmelcu.

Z przyjemnością spotykamy w perskim oddziale wiedeńskiej wystawy dziwerówki i damascenki tej samej roboty, tego samego kształtu, jakie jeszcze w polskich szlacheckich zbiorach widzieć można, powiedzielibyśmy nawet, że zbrojownia hrabiego Piotra Moszyńskiego w Krakowie daleko piękniejszemi poszczycićby się mogła okazami tureckiej broni, aniżeli wschodnia wystawa w Praterze. W ogóle sztuka przerabiania żelaza zdaje się upadać w Oryencie, a zachód, mianowicie Hiszpania przedłożyła nam we Wiedniu daleko piękniejsze okazy dźwirowanej stali, aniżeli wschód, zkąd Maurowie do niej kunszt uszlachetniania stali przynieśli.

Fabryki broni w Madrycie i w Toledo, od dawna na całą słynęły Europę, a miecze tam kute, dochodziły do tej sławy, jak „Tizona“ Cyda, o której pieśni brzmią dzisiaj jeszcze w Kastylii. Ciągłe wojny domowe zdają się niepozwalać Hiszpanii, aby zapomniała wyrabiać znakomitą broń, to też tarcza z Toledo, wystawiona w Praterze a zakupiona przez austryackie muzeum dla sztuki i industryi, przewyższa wszystkie tego rodzaju oryentalne roboty. Rysunek wojennych scen jest tam tak piękny i dokładny, technika w dźwirowaniu tak wyborna, że tarcza ta przenosi nas w najpiękniejsze czasy hiszpańskiej kultury. Dwóch fabrykantów z Eibar (prowincya Guipuzcoa) wystawiło rzeczy dźwirowane do użytku i ozdoby, opatrzone w najpiękniejsze ornamenta w guście maurytańskim. Toż samo znajdujemy w hiszpańskim i portugalskim oddziale kilka okazów prześlicznej dźwirowanej broni, dowodzących nam, jak tam jeszcze wysoko stoi technika ozdabiania stali, i podczas gdy na wschodzie już upada, w najdalszych krańcach dawnej muzułmańskiej potęgi w pełnym jeszcze jest kwiecie.

Dźwirowanie broni ma i w Europie, równie jak w Azyi, swoje świetne dzieje, a dość przejrzeć ważniejsze zbrojownie, aby się przekonać o arcydziełach, jakie w tej gałęzi ludzkiej pracy tworzono w średnich wiekach. Upadające rycerstwo, w pięknej przynajmniej chciało się pogrzebać broni, a z wieku piętnastego najpiękniejsze nam się przechowały pancerze, tarcze i hełmy. Włoskie fabryki broni zasłynęły podówczas w całej Europie; nazwiska Medyceuszów, równie jak z malarstwem i rzeźbą związały się z ozdabianiem broni. Tarcze, na których były wyryte nazwiska mistrzów jak: Michel-Angiolo di Viviano, Romero, trzej bracia Piccinini, dochodziły do bajecznych cen. Niemcy i Francya nie pozostały także w tyle co do wyrabiania broni w XV. wieku, a Norymbergia pokusiła się nawet o naśladowanie tureckich rzędów, i nie jedno siodło, nie jedne cugle haftowane rubinami i szmaragdami, umiała sprzedać jako prawdziwy oryentalny towar.

Jeżeliśmy powiedzieli, że sztuka wyrabiania broni, zdaje się na wschodzie upadać, to nie chcemy jeszcze utrzymywac, aby tam nizko stała; perski osobliwie oddział wiele pod tym względem ciekawych zawiera rzeczy. O ile nam mówiono, jedną z głównych przy-

cha do Konstantynopola byłaby do połowy daremną, gdyby jej nie wyprzedziła podróż do Wiednia.

Francya. Przed wymarszem wojsk niemieckich z Nancy przeznaczył jenerał Manteuffel 20000 fr. dla szpitalów miasta. Z tego powodu powstał wielki kłopot w obozie patryotów francuzkich; nie wiedzieli bowiem, jak sobie postąpić Przez wzgląd na ubogich i chorych miasta nie można było nieprzyjąć tak znacznej kwoty; z drugiej zaś strony było dla rady miejskiej rzeczą bardzo bolesną przyjmować podarunek od nieprzyjaciela, który wywiózł z kraju pięć miliardów franków kontrybucyi. Hr. Haussonville jeden z największych patryotów w okolicy i prezydent „stowarzyszenia dla obrony interesów Alzacyi i Lotaryngii“ chcąc wybawić zwierzchność gminną z tak trudnego położenia, przesłał merowi miasta następujące pismo: „Panie merze! Dowiaduję się, że głównodowodzący załogi niemieckiej, jenerał Manteuffel, ofiarował na korzyść ubogich miasta Nancy 20000 fr. W razie gdyby rada miejska uznała za rzecz stosowną podarek ten przyjąć, pospieszam z doniesieniem, że stowarzyszenie, na którego czele ja stoję, będzie się czuło szczęśliwem, przesłać Panu bezzwłocznie taką samą kwotę, którą pan raczysz odesłać radzie miasta Metzu z prośbą, ażeby kwotę tę między biednych miasta Metzu rozdała. Proszę przyjąć itd. hr. Haussonville.“ Sprawie tej poświęca *Francais* artykuł wstępny pod tytułem: „Jenerał Manteuffel i hr. Haussonville“ w którym między innemi pisze: „Łatwo pojąć, jak różne uczucia wywołał ten podarek jenerała Manteuffla. Jak z jednej strony niepodobnem było pozbawiać ubogich tak wielkiej szczodrobliwości, tak z drugiej strony jenerał Manteuffel podczas pobytu swego w Nancy umiał sobie zyskać wysoki szacunek u całej lotaryngskiej ludności. W obec tego nie można nam było zapomnieć roli, jaką odgrywał jenerał Manteuffel w ostatniej wojnie, nie można było zapomnieć bitw pod Pont Noyelles, Bapaume, Doubs i górach Jura, gdzie biedni nasi żołnierze marli z głodu i zimna i bez litości wypychani byli po za granice Szwajcaryi. Położenie nasze trudnem było naturalnie z tego powodu w obec hojnej ofiary pruskiego jenerała. Interwencya p. d'Haussonville usunęła przecież wszystkie te trudności, bo hr. d'Haussonville wybrał najgodniejszą i swych szlachetnych uczuć i Francyi drogę, do wyjścia z trudnego położenia i godnego przyjęcia daru jen. Manteuffla bez naruszenia honoru i godności zwyciężonej Francyi.“

— O akcie oskarzenia w procesie marszałka Bazaine podaje *Figaro* następujące szczegóły: Jenerał Riviéra oskarza marszałka 1) że układał się z nieprzyjacielem i że poddał twierdzę Metz, której był komendantem, nie używszy przed tem wszystkich środków, do obrony służących; 2) że podpisał jako głównodowodzący armii Metzu na otwartem polu kapitulacyę, według której armia jego musiała złożyć broń i że marszałek przed rokowaniami, nie uczynił zadość wymogom honoru i obowiązku. Zbrodnie te przewidziane są w art, 209 i 210 kod wojsk. Jeżeli marszałek zostanie uznany winnym tych zbrodni, będzie musiał uledz w myśl powołanych artykułów karze śmierci.“

— Wojska niemieckie opuściły Nancy w dniu 1. b. m. Spokój nie został zakłócony.

— *Republique francaise* organ Gambetty dowiaduje się, że w Alzacyi stawiają na kandydata do parlamentu niemieckiego, Liebknechta znanego przewódzcę stronnictwa socyalistycznego w Niemczech.

Hiszpania. Madrycki korespondent dziennika *Temps* podaje w sprawie zabranego parowca „Vigilante“ ciekawe szczegóły o których, jak mówi dowiedział się z ust niemieckiego konsula z Kartageny.

Wedle tej wersyi kapitan Werner zabrał rzeczony parowiec nie w skutek znanego dekretu madryckiego rządu, lecz na podstawie międzynarodowego prawa morskiego. „Vigilante“ bowiem wywiesił trzy flagi: hiszpańską, czerwoną i trójkolorową (czerwono żółto fioletową, kolory hiszpańskich federalistów). Widząc te dziwaczne odznaki spytał się „Fryderyk Karol“ za pomocą sygnału, która też z wywieszonych flag jest prawdziwą. W odpowiedzi ściągnięto natychmiast czerwoną i trójkolorową. Kapitanowi Wernerowi wydało się to podejrzanem, zbliżył się więc do „Vigilante,“ wezwał dowódzców okrętowych, aby przyszli na pokład jego okrętu i rozpoczął z nimi przesłuchanie. „Gdzie jest wasz komendant?“ — „My nie mamy komendanta“. — „Czy macie u siebie jakiego oficera marynarki?“ — Nie mamy.“ — „Do którego mocarstwa należycie?“ — „Do kantonu Murcyi.“ — „Dlaczegóż puściliście się na otwarte morze z okrętem wojennym, zaopatrzonym w działa, kule i proch?“ — „Tak dla rozrywki tylko“ odpowiedział Galvez z widocznem pomięszaniem. — „Dobrze więc, odrzekł kapitan, wiem teraz co mi czynić wypada.“ Zabrał też natychmiast do niewoli Galveza i wszystkich jego towarzyszy na podstawie pewnych artykułów kodeksu morskiego, wedle których nie wolno jest osobom prywatnym bez upoważnienia i patentu odbywać przejażdżkę dla rozrywki na okręcie wojennym. Zatknięto następnie niemiecką flagę na okręcie „Vigilante“ a 18 ludzi pod dowództwem oficera otrzymało rozkaz odprowadzenia zabranego parowca do Gibraltaru, podczas gdy okręt „Fryderyk Karol“ zajął stanowisko u wejścia do portu kartageńskiego, dokąd wkrótce przybył także inny okręt wojenny pruski „Elisabeth“. Na widok niemieckiej flagi wpadli w gniew powstańcy Kartageny, którzy wypadkowi całemu przypatrywali się z niedalekiej odległości i zagrozili konsulowi niemieckiemu że użyją represaliów.

Tymczasem udało się konsulowi ujść na pokład „Fryderyka Karola,“ gdzie wręczył kapitanowi numer gazety urzędowej, zawierający ów dekret rządu madryckiego. Kapitan Werner skorzystał z tej sposobności, aby oświadczyć jeńcom, że postąpił sobie nie na podstawie tego dekretu, lecz w myśl przepisów międzynarodowego prawa morskiego Następnie powrócił konsul do portu, udał się z narażeniem własnego życia do junty rewolucyjnej i wyjaśnił jej, jaką odpowiedzialność wzięłaby na siebie, gdyby poważyła się działać nieprzyjaźnie przeciw fregacie niemieckiej. W skutek tego junta wysłała parlamentarzy na pokład „Fryderyka Karola“. Nadszedł tymczasem angielski parowiec wojenny „Pigeon“ i ofiarował swe usługi kapitanowi Wernerowi, który w obecności konsula niemieckiego i zastępców junty spisał protokół z całego zajścia. W akcie tym, podpisanym między innemi przez osławionego Edwarda Carvajala i Galveza uznaje junta, że kapitan Werner spełnił tylko obowiązek w myśl przepisów prawa morskiego.

Rossya Podajemy według *Gołosu* warunki pokoju z Chiwą:

1. Na chanat chiwański nałożoną zostaje kontrybucya wojenna 2,000 000 rub. sr. z których 1.200.000 r. s. przypada na Chiwę samą, zaś 800 000 r. s. na koczownicze plemię Jomudów turkmeńskich w południowej stronie od Chiwy, których punktem centralnym jest miasto Kazawa. Wypłata kontrybucyi nastąpić ma w 7 latach; (termin ten ustanowiono przez wzgląd na finansowe środki chanatu, którego roczne dochody wynoszą 400.000 rubli.)

2. Dla zabezpieczenia wypłaty kontrybucyi obsadzą wojska rossyjskie aż do zupełnego umorzenia onej, następujące punkta:

a) Szurahan. małą fortecę nad brzegiem prawej Amudaryi z 3000 mieszkańców i przeprawą przez rzekę; b) Kungrad po lewym brzegu Amudaryi, liczący 5000 mieszkańców.

3) Koszta utrzymania wojsk rossyjskich przez cały czas ich kantonowania na terytoryum chiwańskiem, ponosić ma ludność miejscowa.

4) Kara śmierci w państwie chiwańskim będzie zniesioną po wieczne czasy.

5) Chanat chiwański pozostanie państwem samodzielnem pod rządami chana

6) Naturalną granicą chanatu Chiwy tworzyć będzie Amudarya. Wszystkie dawniejsze posiadłości Chiwańców po prawym brzegu Amudaryi przypadają na rzecz Bochary, jako wynagrodzenie za pomoc niesioną w tej wyprawie Rossyanom przez Bocharów.

7) Wymarsz wojsk rossyjskich pod dowództwem jen Kaufmana ze stolicy chanatu Chiwy nastąpi 15. sierpnia b. r

KRONIKA.

= ***Według urzędowego raportu*** zachorowało we Lwowie od dnia 1go do 3go sierpnia 16 osób na cholerę, umarły tylko dwie osoby. Wypadki choroby zaszły na ulicy Stryjskiej, św. Stanisława, na placu Krakowskim, jeden na ulicy nowej. Chorzy należą głównie do stanu wyrobniczego, 6 między nimi jest wyznania mojżeszowego. Oprócz dwóch wypadków, które skończyły się śmiercią, wszystkie inne były lekkie, a chorzy mają się lepiej i powrócą zapewne do zdrowia.

— ***Mianowanie.*** Ministerstwo sprawiedliwości mianowało kandydata notarjalnego Michała Sawickiego notaryuszem w Dobiecku i przeniosło następujących notaryuszów na ich prośbę: Juliana Gutowskiego z Nowego Sącza do Krakowa, Wiktora Brzeskiego z Podgórza do Krakowa a Marcina Gayczaka z Milówki do Andrychowa.

— ***Nagrody na wystawie powszechnej*** otrzymali w Galicyi następujący obywatele: Na wystawie bydła rogatego hr. Adam Potocki z Krzeszowic i p Felicjan Szybalski z Liszek medale zasługi; za wystawę owiec: p A. Jabłonowski z Hujcza i p Wasilewski Teofil z Czadca dyplomy uznania a p. Kunde medal dla pomocników. W liście osób wyszczególnionych spotykamy jeszcze następujące nazwiska polskie: hr. Kwilecki M. z Oporowa w Poznańskiem (otrzymał medal postępu za wystawione owce), hr. Walewski z Grubna na Szlązku górnym (otrzymał medal zasługi za wystawę owiec) Rudziński A. z Poznania (dyplom uznania. za wystawione owce) Kleparczewski i Sypniewski w Poznańskiem (medal dla pomocników za wystawione owce).

β ***Wentylacya sali ratuszowej.*** W wielkiej sali ratuszowej urządza się obecnie wentylacya na tej zasadzie, iż gorące powietrze, które gromadzi się pod sufitem, odprowadzanem będzie przez otwór w suficie, zasłoniony wewnątrz sali przezroczystą bronzowaną rozetą a połączony z trąbą drewnianą, która po nad dach sięgać będzie. Równocześnie zaś napływać będzie chłodne powietrze kanałami umieszczonemi w parapetach okien do sali. Dla zapobieżenia przeciągom uregulowanym będzie przypływ zimnego powietrza za pomocą żelaznych żaluzyi, zaś odpływ gorącego za pomocą klapy. Wentylacya ta polega na znanych powszechnie zasadach różnicy temperatury wewnętrznego i zewnętrznego powietrza, i nie jest miejscowym wynalazkiem, ale ogólnie praktykowanem urządzeniem. Koszta tej wentylacyi, z polecenia Wydziału Rady Miejskiej wykonującej się, obliczone są na 216 złr. Inny system wentylacyi, polegający na przyrządach mechanicznych, był przez p. Leona Bratkowskiego według własnego wynalazku kosztem 1433 złr. proponowany, lecz nie został przyjętym.

≏ ***Dar Ojca świętego.*** Mieliśmy wczoraj sposobność oglądania pięknego kielicha, ofiarowanego w darze kościołowi ormiańskiemu w Czerniowcach przez Jego Świętobliwość Papieża. Kielich ten jest ślicznym utworem sztuki złotniczej włoskiej. Kielich srebrny ozdobiony jest złoconą ornamentyką, pełną szlachetnego stylu, a na podstawce znajdują się trzy artystycznie wykonane figury, przedstawiające Mojżesza, Melhizedecha i Arona. Pod spodem znajduje się napis: *Pius IX* Ecclesiae Armenorum Czernovicensi dono dedit A. D. MDCCCLXXIII. Kielich ten przesłany został na ręce redakcyi *Przeglądu Lwowskiego.*

)(***P. Edward Pawłowicz,*** konserwator muzeum w Zakładzie nar. im. Ossolińskich odbywa przejażdzkę archeologiczno-artystyczną po kraju. Podróż ta przyniesie zapewne niejedną korzyść Zakładowi, dowiadujemy się bowiem już teraz, że p. P. otrzymał na prowincyi kilka ciekawych darów dla muzeum, którego jest dyrektorem. I tak przywozi z sobą p. Pawłowicz dwa piękne starożytne miecze, które złożył na jego ręce p. Stanisław hr. Potocki w darze dla zbrojowni Lubomirskich, dalej bardzo ciekawy, pełen archeologicznej wartości tryptyk, który zarząd kościelny z Krosna odstępuje Zakładowi Ossolińskich, a na który już przedtem zwrócił uwagę znawców c. k. konserwator starożytności, pan Mieczysław Potocki, a w końcu ciekawy, rzeźbami starożytnemi ozdobiony ikonostas, przechowywany dotąd w Krasiczynie a ofiarowany teraz do zbiorów muzealnych Zakładu Ossolińskich przez xięcia Adama Sapiehę. Koszta poszukiwań i przewozu takich zabytków pokrywa Zakład Ossolińskich z subwencyi, którą na ten cel uchwalił Sejm krajowy. W kraju naszym poniewiera się bardzo znaczna ilość cennych zabytków przeszłości, których odszukiwanie i kooserwacya jest pilnem zadaniem miłośników i znawców, cieszyć się tedy wypada, że instytucye nasze naukowe dają pod tym względem dobry przykład publiczności.

(M. M.) ***Z nad Wisłoki.*** 30. lipca 1873. (Korr. *Gazety Lwowskiej.)* Niema dziennika krajowego, któryby niezapełniał kroniki swej doniesieniami o cholerze. Że epidemja ta, która się u nas staje swojską, miejscami wybiera po kilka osób, nie da się zaprzeczyć, lecz dużo jest także przesady i strachu, a śmiało rzec można, opierając się na cyfrach i doświadczeniu, iż połowa choruje z trwożliwej imaginacyi. Niezmordowaną, pełną poświęcenia pracą zasługują u nas na powszechne uznanie, Dr. Januszkiewicz w Pilźnie, Dr. Biesiadecki w Jaśle i Dr. Kaczyński w Brzostku.

Od epidemii przechodzę do epidemii, bo kto wie, czy nie epidemją nazwać by można wychodźtwo do Ameryki, które znajduje zwolenników na porzeczu Wisłoki. Niektórzy rolnicy i małomieszczanie, posiadający mienie, wysprzedają takowe i przewożą się za ocean, rozmarzeni szczęścia i dobrobytu widokami, które im niegodziwi jacyś agenci obiecują. — Mianowicie przyczynia się do tej szkodliwej agitacyi niejaki ksiądz F. O. z Husterwill w Texas, który niedorzecznemi listami wielu obałamuca. I tak z małego miasteczka Brzostka przeniosło się tego roku około 40 osób, z gminy Lipnicy, Brzezni, Skurawicy, Jodłowej, Czernicy, Błaszkowej 120 kilka rodzin nawet zamożniejszych gospodarzy. W Błaszkowej sprzedał pewien rolnik 27 morgów dobrego, obsianego gruntu z 6 budynkami za 1100 złr. Sam las i zasiewy warte były 600 złr. — Zmarnował więc grunt za 500 złr.! Nim się wybrał do Ameryki stracił przeszło 500 złr., na żegnaniu i krzepieniu animuszu do dalszej drogi, tak tedy pozostanie mu na przewóz całej rodziny za Ocean ledwie 600 złr. Podobny stosunek zachodzi niemal przy każdym wypadku tej emigracyi.

Wypadałoby koniecznie, aby duchowni nasi i wszyscy światli obywatele, którzy wywierać mogą wpływ na umysły ludu, użyli wszelkich środków wymowy i perswazyi, celem odwiedzenia ludu od podobnej emigracyi. Przedewszystkiem trzeba zbałamuconym wykazać, jak kłamliwemi są owe świetne obietnice, owe widoki niesłychanie łatwego zarobku i obfitości nagrody i wszystkie te złote góry, któremi łudzoną bywa imaginacya prostaczków.

(Do tych słusznych uwag sz. korrespondenta dodać musimy z naszej strony, że władza krajowa dawno już zwróciła uwagę na ten objaw wychodźtwa. Zakazać emigracyi się nieda, jak tego wymaga korrespondent w ostatnim opuszczonym tu ustępie swego listu; zakaz bowiem taki byłby naruszeniem wolności osobistej, konstytucyą państwa ubezpieczonej. Zapewnić zaś możemy, że rząd krajowy nie zaniedbał moralnych środków. Jeszcze przy końcu ubiegłego roku c. k. namiestnictwo uwiadomione zostało o wychodźtwie pojedyńczych osób z Pilźnieńskiego i Jasielskiego, i zaraz też rozesłało okólnik do wszystkich c. k. starostw z poleceniem, aby lud przed namowami do emigracyi w jego własnym interesie przestrzegano. Równocześnie udawało się namiestnictwo do c. k. poselstwa austryackiego w Stanach Zjednoczonych i do konsula w Texas, żądając wiadomości o losie wychodźców galicyjskich. Z obszernej odpowiedzi organów tych wypływa, że biedni wychodźcy padają ofiarą kłamliwych obietnic. I tak np. obiecują im, że tylko podróż do Bremy opłacić będą musieli, ztamtąd zaś kosztem jakichś religijnych korporacyj będą odstawieni aż na miejsce przeznaczenia. Tymczasem wychodźcy zapłacić muszą przewóz morski a wyrzuceni na ląd w pierwszym lepszym porcie, bez grosza, bez znajomości języka i kraju, o żebranym chlebie przebijać się muszą daleką drogą do Texas. Raz tam jednak stanąwszy zarobek znaleść i jako tako utrzymać się mogą, a czasem nawet nabyć ziemię na własność, gdyż dotąd jeszcze była tanią. Nie okupi to jednak ani w części utraty ojczystego kraju i nie wynagrodzi ciężkiej nędzy podczas długiej podróży. *Przypisek Redakcyi Gazety Lwowskiej.)*

= ***Przewodnika naukowego i literackiego*** (dodatku do *Gazety Lwowskiej*) wyszedł i rozesłany został wczoraj zeszyt sierpniowy. Zeszyt ten zawiera: 1) Elżbieta, trzecia żona Jagiełły przez Klemensa Kanteckiego. 2) Wiadomość o świeżo odkrytym kodexie Alexego Stradomskiego przez Dr. Michała Bobrzyńskiego. 3) Panowanie Bolesława Krzywoustego przez Dr. Antoniego Małeckiego. 4) Znaczenie i dążenie t. z. socyalistów z katedry, przez Dr. Leona Bilińskiego. 5) Przegląd krytyczny, przez Dr. Xawerego Liskego. 6) Monografie miejscowości galicyjskich (Kossowa), przez Alexandra Wybranowskiego. 7) Notatki literacko-bibliograficzne.

* ***Wyrodna matka.*** Przedwczoraj mieszkańcy domu pod l. 34 przy ulicy Smoczej byli świadkami brutalnego obejścia się izraelitki Estery S. z jej własnym 8 letnim synkiem Baruchem Matka skatowawszy mocno synka przy pomocy męża a ojczyma dziecka, porwała wreście chłopca za nogi i wyrzuciła go na wschody, skutkiem czego dziecię doznało mocnego uszkodzenia na ciele Obecni temu donieśli o tem policyi, która chłopca Barucha umieściła u jego ciotki a przeciw Ester S. śledztwo karne zarządziła.

* ***Ucieczka więźnia.*** W sobotę o godz.

---

czyn upadku sztuki przerabiania stali na wschodzie jest to. że po większej części w handlu płaci się rzeczy tego rodzaju według wagi użytego na nie szlachetnego metalu, a nie według artystycznej wartości przedmiotu, ztąd też fabrykanci nie mają zachęty do wyrabiania rzeczy, któreby nader wiele kosztowały pracy. Wyborną jeszcze jednak damascenowaną broń wyrabiają w Persyi w Chorassau, Schiraz i Isfahan, jako też w Turcyi w samym Damasku, można się tam dotąd spotkać z pałaszem wartującym 500 dukatów.

Trudniejszem aniżeli dźwirowanie stali, jest dźwirowanie brązu, stal bowiem łatwiej aniżeli brąz chwyta przykute do niej srebro lub złoto, pomimo to jednak naczynia z brązu srebrem dźwirowane ulubione były od dawna na wschodzie, a perska wystawa, również daje nam kilka pod tym względem nader pięknych okazów. Jakiś Paryżanin wszakże stał się w tej sztuce niebezpiecznym konkurentem Wschodu. Wyżłabia on rysunek w brązie za pomocą kwasu saletrowego i elektromagnetyzmu, a zrobione w ten sposób wyżłobienia, zapełnia złotem lub srebrem w sposób galwaniczny. Sposób to nierównie łatwiejszy, aniżeli żmudna praca oryentalnych rękodzielników, a nadto pozwala on na bogatsze ornamenta, na wykonanie formalnych rysunków srebrem na brązie.

W ozdabianiu broni Wschód ma jeszcze jedną właściwość, a mianowicie sztukę emaliowania metalów. Persya i z tej gałęzi swych kunsztów przysłała nam bardzo piękne okazy, a mianowicie: rękojęści pałaszów, kolby strzelb ozdabiane w Schivaz i Isfahan. Znajdujemy tam również siekierki emaliowane, kształtem zupełnie podobne do naszych siekierek góralskich, z tą tylko różnicą, że perskie siekierki nie mają kółek do przewlekania chustki.

(Dokończenie nastąpi).

$^1/_2$6 po południu zbiegł od roboty w ogrodzie Grunda więzień tutejszego domu karnego Tomasz Kazieńko ze Złoczowa skazany na 4-letnie ciężkie więzienie. Zbiegły liczy lat 24, jest silnej budowy ciała, wzrostu średniego, mówi po polsku i po niemiecku.

* ***Kradzież zegarka.*** Wczoraj po południu skradziono z pomieszkania niezamkniętego pod l. 100 m oficyałowi rachunkowemu panu Rudolfowi Grascha, podczas gdy na chwilę zadrzemał, zegarek srebrny ankrowy z łańcuszkiem pozłacanym. Zegarek znajdował się w kamizelce, obok niego na stole leżącej.

* ***Pobicie.*** Wyrobnicę Katarzynę Ceglerbach pobił wczoraj na placu Krakowskim węglarz Leon Czarnecki tak mocno, że musiano ją dorożką do szpitalu odwieźć. Sprawca uciekł.

* ***Aresztowany złodziej.*** Dzisiejszej nocy przytrzymał żołnierz policyjny w ulicy Żółkiewskiej znanego złodzieja Ignacego Soleckiego, który miał trzy koszule i kalesony skradzione w niewiadomem jeszcze miejscu.

* ***Zgubiono*** wczoraj około godz. 1 w południe na ulicy Pańskiej lub Piekarskiej damski złoty zegarek pojedyńczo kryty, wartości 50 zł. Przy zegarku brakuje kółka od uszka

Δ ***X. Jan Chełmecki*** uwolnionym został z urzędowania administratora kościoła świętej Anny w Krakowie i parafii w Zielonkach, a jego miejsce zajął ksiądz Ludwik Karczewski spowiednik przy kościele świętej Anny w Krakowie.

Δ ***Wiadomości dyecezyalne.*** Dnia 17. lipca 1873 umarł w Biegnowicach powiatu Nowo Sandeckiego dyecezyi tarnowskiej pleban obrządku rz. kat. ks. Jan Pallar przeżywszy lat 75, z tych w stanie duchownym 56. Do parafii tego probostwa należy w 2 miejscowościach 943 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje Najjaśniejszy Pan a w zastępstwie Jego c. k. krajowa Dyrekcya skarbn. Główne uposażenie stanowią 38 morgów □° roli w dobrej glebie 2 morgi 923□° łąk, wydających 21 centnarów siana słodkiego i 18 morgów 1054□° pastwisk wydających także 19 centnarów siana słodkiego; dalej kapitał 4710 zł. w 5% obligacyach indemnizacyjnych a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 428 zł w. a. i pokrywa tak kongruę plebana jakoteż podatki plebańskie.

— ***Pożar na placu wystawy.*** W piątek w nocy wybuchł pożar w domu alzackim na placu wystawy. Ogień wszczął się na strychu restauracyi, mieszczącej się w tym domu, ogarnął niebawem całe zabudowanie i zagrażał mocno sąsiedniemu pawilonowi ministerstwa rolnictwa. Szybkie i energicznej pomocy straży ogniowych zawdzięczać należy, że pożar zlokalizowano i w krótkim czasie ugaszono. Pawilon ministerstwa rolnictwa już się był palić zaczął, tak że zaczęto już wynosić najcenniejsze przedmioty — wkrótce jednak ogień stłumiono.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 30go lipca 21.273 osób. 31go lipca 34,709 osób, a od 2go maja do 31go lipca 1873 3.000,565 osób.

— ***Stypendyum przy szkole austryackiego muzeum dla sztuk i przemysłu.*** C. k. ministerstwo handlu postanowiło założone w r. 1869 stypendya państwa odnowić na dalsze dwa lata, t. j. na 1873/4 i 1874/5. Udzielanie stypendyów następuje pod temi samemi warunkami, jak w ubiegłych latach; wzywa się przeto tych, co wedle ustaw ogłoszonych przy zakładaniu owych stypendyów mają prawo do ubiegania się o nie, t. j konkurentów urodzonych w krajach reprezentowanych w radzie państwa, z wyłączeniem Niższej Austryi, aby aż do czasu rozpoczęcia roku szkolnego udali się do dyrekcyi austryackiego muzeum z załączeniem tak świadectw, potrzebnych do przyjęcia podług § 13 i 14 ustaw, jak prób do tychczasowej biegłości w rysowaniu. Dyrekcya powtarza z przyciskiem, że petycye nie opatrzone próbami rysunku, nie zostaną uwzględnione.

— ***Drogi telegram.*** Korespondent pisma *New-York-Herald* wysłał o przyjęciu międzynarodowego sądu wystawy w Peszcie telegram, za który zapłacił 2000 złr. Jestto najdroższy telegram, jaki dotąd oddano w Peszcie.

— ***9600 piorunów.*** W nocy z dnia 29. na 30. lipca powstała w okolicy miasta Eger nawalnica, jakiej z pewnością nikt niepamięta. Już o godzinie 6tej wieczorem wszczęła się burza połączona z ulewą i gromami, poczem nastąpiła krótka cisza. Około godziny 7 rozpoczęła się na nowo nawalnica i zaczęły bić pioruny po 40 razy na minutę z okropnym łoskotem, tak iż w przeciągu 4 godzin naliczono 9600 uderzeń. Niebo podobne było do morza płomieni. Po godzinie 11tej zerwała się chmura; około godziny pół do 12tej ustała ulewa, lecz burza trwała do 12tej.

— ***Angielskie stowarzyszenia gazu.*** Jak widzimy ze sprawozdania departamentu, londyńskich towarzystw gazowych liczba ich z każdym dniem się zmniejsza; łącząc się ze sobą, wytwarzają one coraz większy monopol. Podczas gdy w r. 1860 istniało jeszcze trzynaście towarzystw, jest obecnie już tylko dziewięć. Ciekawe są spzawozdania dochodu i rozchodu tych stowarzyszeń z powodu ogromnych cyfr, jakie ich handle reprezentują „*Chartered Company*“ zużyła w r. 1872 gazu na 700,000 f. szt., spotrzebowała zaś 76.549 beczek węgla z Kaennel.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Rozwój rossyjskich koleji.

(*L*) Olbrzymi rozwój kolei żelaznych, tego potężnego czynnika nowożytnej kultury, dokonał się w krótkim przeciągu jednego żywota ludzkiego. Nie upływa jeszcze lat pięćdziesiąt od czasu, kiedy (27. września 1835 r.) pierwszą publiczną kolej żelazną z Stockton do Darlington otwarto — a dziś już cała prawie kula ziemska okryta jest siecią żelazną. Na północy Europy i Ameryki sięgają żelazne linie aż ku biegunowym kresom; Azya, Afryka i Australia przecinają się szynami, a co chwila nowe jeszcze powstają koleje i coraz ciaśniej ściągają się oczka tej stalowej sieci.

Jeżeli się zważy zupełny przewrót, wywołany przez kolej w życiu narodowem i międzynarodowem i nieobliczone zbawienne skutki tego komunikacyjnego środka, trudno zaiste uwierzyć, z jak małego początku wzrosły koleje, z jakiemi uprzedzeniami i trudnościami walczyć musiały, i jakich potrzeba było sił, bystrości, pracy, zanim powszechnego dobiły się wzięcia,

Jeżeli w każdem państwie początki były trudne, to w Rossyi były one jeszcze trudniejsze. Sposób, w jaki tam powstawały koleje, całkiem był odmienny, niż w państwach sąsiednich. Podczas, gdy wszystkie państwa dążyły do jednolitości i przyjęły jedną i tę samą szerokość drogi, spotykamy w Rossyi nietylko brak tej jednolitości w stosunku na zewnątrz państwa, ale w samym jego wnętrzu; albowiem podczas, gdy prawie wszystkie koleje mają odmienną szerokość szlaku, to znowu jedna z nich, od Granicy do Warszawy, zastosowaną jest do systemu kontynentalnego.

W rozwoju wszystkich kolei żelaznych rozróżnić należy trzy epoki. Pierwsza sięga do roku 1855, druga do r. 1865, trzecia przypada w dzisiejsze czasy. W pierwszej epoce zapoznawano i lekceważono znaczenie kolei żelaznych. Patrzano na nie nieufnem okiem, uważano za nowość szkodliwą państwu i jego handlowi. Mniemano nawet, że koleje pod politycznym i strategicznym względem wątpliwego są znaczenia, i że lepiej nie mieć kolei, niż widzieć ją w razie wojny w ręku nieprzyjaciela. Ztąd poszło, że z wyjątkiem kolei do Carskiego Sioła, otwartej w r. 1838 niepozwolono budować żadnej kolei, prócz jedynej, która prowadziła z Petersburga do Moskwy a na Warszawę i Szczakowę łączyła Rossyę z Zachodem. W chwili śmierci cesarza Mikołaja zaledwie 1044 kilometrów kolei żelaznej było w tem olbrzymiem państwie.

Doświadczenia wojny krymskiej nauczyły jednak, że armie prędzej dostawały się z Londynu do Batakławy, niż z Moskwy do Sebastopola, że tedy koleje żelazne pod względem strategicznym wielkie mają znaczenie Z wstąpieniem na tron cesarza Alexandra II. postanowiła Rossya podnieść swą siłę handlową i strategiczną za pomocą koleii wejść w układy z reprezentantami europejskich kapitałów. Pierwsze rokowania z Anglikami i Amerykanami rozbiły się jednak, ponieważ pierwsi niechcieli przyznać rządowi prawa mięszania się w sprawy wewnętrzne koleji, drudzy zaś wymagali, aby im rząd odstąpił daremnie po obu stronach koleji pas ziemi szerokości jednej wersty.

Dopiero w roku 1857 zdołano zawrzeć układ z francuzkimi kapitalistami co do budowy 4.000 kilometrów koleji. Towarzystwu temu odsprzedano później także kolej rządową z Petersburga do Moskwy.

Znacznie postąpiły w rozwoju koleje rossyjskie od r. 1865, zwłaszcza że gwarancya rządowa zwabiła wiele obcego a mianowicie niemieckiego kapitału. Podczas gdy od r. 1838 do 1855 otwierano corocznie w przecięciu tylko 80 kilometrów, a od r. 1856 do 1865, 287 kilometrów koleji — otwarto w latach od 1866 do 1872 ogółem 11.694 kilom., a zatem rocznie w przecięciu 1670 kilom.

Z naszemi krajowemi potrzebami stoi w n najbliższym związku kolej od Żmirynki do Wołoczysk, która tworzy bezpośredni związek między kolejami galicyjskiemi a południowo-rossyjskiemi. Zdaniem naszem związek naszych koleji z kolejami rossyjskiemi zapomocą łącznej linji Brodzko-kijowskiej jeszcze daleko jest ważniejszy pod względem handlowym. Obszar między Radziwiłłowem a Kijowem, który ta linja przerżyna, obejmuje obok żywego ruchu gospodarczego także 37 cukrowni — a spodziewać się zresztą można że Galicya korzystać będzie z przewozu nietylko surowych produktów na zachód, ale i artykułów przemysłowych z zachodu do Rossyi.

Co się tyczy zalet podróży, to wagony rossyjskie a mianowicie I. klassy odznaczają się takim konfortem i elegancyą, że mogłyby służyć za wzór wielu kolejom żelaznym zachodnim. Zato pod względem regularności ruchu i racyonalnych urządzeń technicznych i komercyalnych koleje rossyjskie tak się upierają przy starych zwyczajach, że w obu powyższych gałęziach administracyjnych prawie jeszcze wszystko pozostaje do zrobienia.

— ***Sprawozdanie tygodniowe*** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 24go do 31go lipca 1873. Zboża. Pszenica 170 ℔ czelna biała zł. $13^1/_2$— czelna sucha biała $12^1/_2$ Żyto 160 ℔ najlepsze suche zł. 81 średnie albo wilgotne zł. $7^1/_2$ Jęczmień 140 ℔ zł. 5.50 Owies 100 ℔ zł. 2.80. Kukurudza 170 ℔ zł. 7.25 Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ zł. $8^1/_2$ Rzepak letni 150 ℔ zł. $7^1/_4$. Potas 100 ℔ zł. $11^1/_2$—12. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. $18^1/_2$ na sierpień wrzesień zł. $18^3/_4$. handel więcej ożywiony.

— Stan wkładek kasy oszczędności w Stanisławowie z dniem 30. czerwca 1873 u 1265 stron wynosił . . . . . . złr. 460.245.44
w miesiącu lipcu 1873
włożyło 34 stron złr. 12.386·98
zaś wyjęło 34 stron złr. 18.969·15
ubyło zatem . . . . złr. 6,582.17
Stan wkładek z dniem 31go lipca 1873 u 1265 stron wynosi . . . . złr. 453,663·27

— ***Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.*** Stan wkładek był na dniu 30go czerwca 1873 6,640,418 złr. 50 kr. Od 1 do 31. lipca 1873: włożyło 2369 stron 368,591 złr. 5 kr. zwrócono 2782 stronom 310,783 zł. 44 kr przybyło więc 57,807 zł. 61 kr. Zatem na dniu 31. lipca 1873 ogół wkładek wynosił 6,698,226 zł. 11 kr.

*** ***Produkcya soli w Galicyi*** w czerwcu 1873 wynosiła 139.485 cent; sprzedaż 139.631 cent. Produkcya wynosiła o 63.582 cent. mniej, sprzedaż o 186 373 cent. mniej niż w czerwcu w r. 1872.

*** ***Produkcya wódki i piwa w Galicyi.*** W 58 gorzelniach galicyjskich opodatkowano w czerwcu b. r. 588.567 stopni alkoholu; w 196 browarach wywarzono 47.926 wiader piwa; w 5 browarach krakowskich wywarzono 2668 wiader a w 5 browarach lwowskich 3695 wiader piwa.

*** ***Zniżenie opłat desinfekcyjnych.*** Zarządy koleji austryacko-węgierskich zgodziły się zniżyć należytość desinfekcyjną od zwierzęcych surowych produktów. Należytość ta wynosiła dotąd od ośmiokołowych wagonów 4 zł., od czteorokołowych 3 złr., a przy najniższym wymiarze 2 złr. Od 1. sierpnia 1873 obliczaną będzie ta opłata po jednym cencie od centnara cłowego bez względu na ilość, przyczem jako największą opłatę oznaczono 20 centów. Tym sposobem należytość obecna niższą jest od dawniejszej minimalnej, wskutek czego ułatwione zostały bardzo drobne transporta.

OSTATNIA POCZTA.

Szach perski zwiedził 2go b. m. wystawę powszechną. Jutro dane będzie na jego cześć galowe przedstawienie w operze.

Minister oświecenia dr. Stremayr wyjechał na 14 dni do kąpiel Krapina a minister skarbu baron de Pretis na sześć tygodni do Wartenbergu.

Podróż królewicza saskiego i Jego małżonki do Wiednia nie została dotąd odroczoną. Z tego wnosić wypada, że stan zdrowia króla saskiego nie jest zatrważającym.

Z powodu cholery na Węgrzech, zaniechane zostaną tegoroczne ćwiczenia jesienne honwedów.

We Francyi ponawiają się przy uwolnieniu terytoryum od wojsk niemieckich owacye na cześć Thiersa i Gambetty.

Z Hiszpanii telegram powtarza pogłoskę, że pruskie okręty zabrały znowu fregatę powstańców *Almansa.*

Seminaryum chłopców w Fuldzie zostaje z powodu oporu biskupa zamkniętem od 1. października b. r. z rozkazu naczelnego prezydenta.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. sierpnia.

Hotel Żorża. Pp. Ks. Lubomirski A., hr. Mniszek Z., i Burkkott T., z Rossyi. — Gurski H., z Wołczyszczowic. — Protopoff M., Roguszewski N., Szawkorotow G., i Szczamowski S., z Rossyi.

Hotel europejski. Pp. Hr. Stecki A., z Środopolca. — Holzer J., z Mikuliczyna. — Sahajdakowski F., Zazulinca.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 3. sierpnia. Szach perski zwiedzał wczoraj w towarzystwie Najjaśn. Pana wystawę. Oglądał najpierw rotundę, potem wystawę niemiecką, włoską, francuzką, angielską, austryacką, perską i perski pawilon. Około południa był Szach na śniadaniu u Najj. Pana w pawilonie cesarskim.

Madryt, 2. sierpnia. Don Karlos wkroczył z największą częścią swych newarryjskich wojsk do Biskaji. Komendanci francuzkiej, angielskiej i niemieckiej eskadry konferowali wczoraj w Maladze z Conteorsem, zażądali, aby powstańcy odesłali okręta wojenne do Kartageny i zatrzymali go jako zakładnika. Dziś rozpoczął się atak na Walencyę. Minister wojny uwiadomił Kortezy, że fregatta *Madryt* podniosła rokosz, i że Prusacy wydali parowiec *Vigilante.*

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 1. sierpnia 1873.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	221	—	223	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	136	—	138	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	—	78	—
„ „ 4-prc. w. a.	71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	50	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	19	5	26
„ cesarski	5	23	5	30
Napoleond'or	8	84	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	78
„ papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	67	1	68
Srebro	108	—	109	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

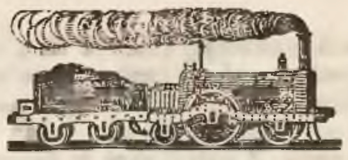
Dnia 31. lipca 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	67.40	67.60
„ „ „ w banku	72.75	72.90
Losy z r. 1839 całe	262.—	265.—
„ „ 1839 piąta cześć	246.—	248.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.—	92.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	102,—	102.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	112.—	113.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	129.50	130.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	73.50	74.50
Galicyi	74.50	75.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	74.75	75.25
Węgier	77.—	77 50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	163.—	164.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	214.—	214.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	915.—	925.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	963.—	961.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	576.—	578.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	214.—	215.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2060.—	2070.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220.—	221.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	137.—	138.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	327.	328.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	184.—	184.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	79.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.50	85.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.15	90.30
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.—	80.50
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.50
„ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.50	99.50
„ „ „ „ III. „	97.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	77.50	78.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	48.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	84.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	79.75	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	160.50	161.50
Clarego po 40 zł. m. k.	35.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	27.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	21.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.50	93.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.75	94.—
Hamburg za 100 M. B.	54.60	54.75
Londyn za 10 ft. szt.	110.80	111.10
Paryż za 100 fr.	43.35	43.45
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.27	5.28
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.87	8.88
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.75	108.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. sierpnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	60
„ „ „ w srebrze	73	—
Losy z 1860 roku	101	—
Akcye banku wiedeńskiego	968	—
„ „ kredytowego	220	50
Londyn 10 funtów szterlingów	111	—
Srebro	108	—
Napoleond'or	8	88
Dukat	—	—

C. k. uprzyw. kolej  gal Karola Ludwika.

(2252 1—3)

OGŁOSZENIE.

Warunki pod któremi ułatwienie jazdy dla podróżnych zwiedzających wystawę wiedeńską z dniem 1. sierpnia b. r. na naszej kolei, a mianowicie ze stacyj: Bochni, Tarnowa, Dembicy, Rzeszowa, Łańcuta, Jarosławia, Przemyśla, Gródka, Lwowa, Złoczowa, Tarnopola, Podwołoczysk i Brodów, udzielane będzie, powziąść można z dotyczącego w naszych stacyach umieszczonego obwieszczenia.

Lwów w lipcu 1873 r.

Dyrekcya ruchu.

(2184 3 - 3)

Konkurs.

Na posadę profesora budownictwa naziemnego (Hochbau) przy technicznej akademii krajowej „Joanneum“ w Gracu. z płacą roczną 1800 zł. i prawem posunięcia się po upływie każdego pięciolecia o 200 zł. wa. aż do płacy rocznej 2800 zł. nakoniec wa prawem do emerytury.

Odnośne podania należy wystosować do wydziału krajowego styryjskiego i wnieść najdalej do końca września 1873 do Dyrekcyi powyższej akademii zaopatrzywszy takowe życiorysem i wszelkiemi dokumentami które udowodnić mogą własne pracy naukowo-literackie i graficzne, tudzież uzdolnienie nauczyielskie i odbytą w tym zawodzie praktykę.

Z wydziału krajowego styryjskiego.

W Gracu dnia 21. lipca 1873.

C. k. uprzywilejowany galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY we Lwowie

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2go lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93. być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących. na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17go grudnia 1870 na zabezpieczenie kaucyi małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucye służbowe i wadya.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1go marca i go września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 28go lutego każdego roku. z których jedne i drugie nieulegają żadnemu opodatkowaniu wypłacają bez wsze kiego strącenia:

we LWOWIE, główna kasu Banku hipotecznego i Filie tegoż w KRAKOWIE, CZERNIOWCACH, BIAŁEJ, TARNOPOLU i SAMBORZE;
w WIEDNIU, kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union-Bank;
w PRADZE Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;
w LINCU Bank dla Górnej Austryi i Salzburga.
w BERNIE c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;
w BERLINIE pp. Meyer et Comp.
w WARSZAWIE p. Leon Epstein. (2 16—?)

Bank Galic. dla handlu i przemysłu.

Z dniem 31. lipca 1873 było w obiegu:

Assygnat kasowych	. . . awf.	380,000
Biletów kasowych	. . . awf.	6,400
	awf.	386,400

Kraków dnia 1. sierpnia 1873,

2242 **Dyrekcya.**

Zamiast wydawanego dawniej „Dodatku miesięcznego“ do „Gazety Lwowskiej“ wychodzi od 1. lutego 1873 począwszy pod redakcyą **Władysława Łozińskiego** a nakładem wydawnictwa „Gazety Lwowskiej.“

„PRZEWODNIK NAUKOWY I LITERACKI“,

pismo poświęcone nauce i literaturze, a to raz na miesiąc w objętości **pięciu** arkuszy ścisłego druku (rocznie w dwóch tomach po 30 arkuszy), i zawiera następujące działy:

I. Rozprawy historyczne i literackie, życiorysy, przeglądy krytyczne, sprawozdania z poważniejszych objawów ruchu literackiego i artystycznego.
II. Studja ekonomiczne i statystyczne, wiadomości o ruchu przemysłowym i handlowym, z szczególnem uwzględnieniem naszej prowincyi.
III. Materyały do krajoznawstwa, monografie ważniejszych miejscowości, opisy topograficzne, wiadomości o stanie rozmaitych instytucyj krajowych.
IV. Sprawozdania z ruchu naukowego za granicą, wiadomości krytyczne o najznakomitszych publikacyach obcych i bibliografię.

Pragnąc pismu temu nadać cechę i wartość poważnego organu naukowo-literackiego — wydawnictwo rozszerzając i urozmaicając program jego, postarało się zarazem o specjalnych znakomitych współpracowników do każdego z powyższych działów. I tak przyrzec raczyli pomoc swą redakcyi następujący uczeni i pisarze:

Bielowski August, (członek Akademji).
Dr. **Biliński Leon**, profesor wszechnicy lwowskiej.
Kalicki Bernard.
Dr. **Kreutz**, profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Liske Ksawery**, profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Małecki Antoni**, członek Akademji i profesor wszechnicy lwowskiej.
Nowiński Stanisław.
Dr. **Piłat Tadeusz**, profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Piłat Roman**, docent wszechnicy lwowskiej.
Siemieński Lucyan, (członek Akademji).
Hr. **Stadnicki Kazimierz.**
Szujski Józef, profesor wszechnicy krakowskiej.
Dr. **Wisłocki Władysław.**
Dr. **Zakrzewski Wincenty**, prof. wszechnicy krak.

Prenumerata wynosi: rocznie **4** zł., półrocznie **2** zł., ćwierćrocznie **1** zł. w. a., którą prosimy nadsyłać (najdogodniej przekazem pocztowym) pod adresem: **Administracya „Gazety Lwowskiej.“**

Cena księgarska (główny skład w księgarni „Gubrynowicza i Schmidta“) za rocznik **5** zł., za pół roku czyli 1 tom **2.50**, za ćwierć roku **1.25**, za zeszyt **50** centów w. a.

Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“, którzy uiszczą przedpłatę na „Gazetę“ z góry za cały rok lub za pół roku, otrzymają „Przewodnik“ bezpłatnie, zaś prenumeratorowie ćwierćroczni i miesięczni na żądanie za dopłatą: pierwsi 75 ct. za kwartał, drudzy 30 ct. za zeszyt.

W ubiegłym roku został także nakładem **Administracyi „Gazety Lwowskiej“** wydany zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskimi przekładami dokumentów, spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w **Administracyi „Gazety Lwowskiej“** po cenie **4** zł. w. a. za okaz broszurowany, (z przesyłką pocztową franko: **4** zł. **45** ct. w. a.

Cena księgarska: 5 zł. **25** ct., główny skład w księgarni **Gubrynowicza i Schmidta** we Lwowie, plac św. Ducha.

Administracya „Gazety Lwowskiej.“

Lwów, ulica Wałowa l. 29 now. 370.

Z drukarni E. Winiarza.

(2153 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 875. W celu wydzierżawienia dobrom skarbowym Dobromilskim wyłącznie przysługującego prawa pędzenia gorzałki, warzenia piwa, i sycenia miodu, jakoteż i wyszynku tychże trunków, wraz z należącemi do tej dzierżawy karczmami i gruntami na czas od 1. listopada 1873. aż do końca października 1876. odbędzie się dnia 26. sierpnia 1873. publiczna licytacya w drodze ofert w c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr w Bolechowie.

Pojedyncze sekcye są:

Nr. sekcyi	Zawiera w sobie: Prawo propinacyi w gminach:	Ilość karczem	grunta morg.	grunta □ sążni	Cena wywoławcza złr.	ct.
1	Lacko	2	2	479	887	„
2	Kniaźpol i Kropiwnik	1	30	373	857	„
3	Paportno i Sopotnik	1	28	981	480	„
4	Pietnice, Rosenburg, Tarnawa	1	21	697	574	„
5	Polana	1	7	294	158	„
6	Michowa i Wełykie	1	30	54	417	„
7	Kwaszenina	1	8	328	414	„
8	Artamów	1	20	17	189	„
9	Leszczyny	1	4	857	260	„
10	Makowa i osada Makowa	1	7	1393	210	„
11	Hujsko i Falkenberg	1	2	715	314	„
12	Starzawa	1	99	328	696	„
13	Łopusznica, Łopuszanka, Katyna	2	61	1478	368	„
14	Smereczna i osada Prinzenthal	1	10	1232	84	„
15	Smolnica i Rudawa	1	10	520	392	„
16	Nanowa, Stebnik i osada Steinfels	—	28	318	108	„
17	Krosienko, Wolica i osada Obersdorf	2	33	1330	594	„
18	Liskowate	1	29	792	241	„
19	Berehy, osada Siegenthal i Łodyna	1	69	1138	409	„
20	Bandrów i osada Bandrów	1	6	710	206	„
	we wszystkich sekcyach w ogóle	22	515	1072	7858	

wyraźnie siedm tysięcy ośmset pięćdziesiąt i ośm złr. w. a.

Główne warunki licytacyi są:

1. Kaucya ma być złożoną w wysokości półrocznego czynszu dzierzawnego.

2. Raty dzierżawne mają być spłacane ćwierćrocznie z góry.

3 Licytować można tylko przez pisemne oferty, które zaopatrzone być mają w wadyum 10% od ofiarowanego czynszu dzierzawnego i wniesione być mogą do naczelnika c k. Dyrekcyi lasów i dóbr w Bolechowie tylko do dnia 26. sierpnia 1873. do godziny szóstej po południu; pomienione oferty mogą opiewać na jedną sekcyę, na dwie lub więcej sekcyi, lub na wszystkie sekcye razem, w każdej atoli ofercie należy wyraźnie pod rygorem nieważności oferty wymienić, że warunki licytacyi dokładnie są znane oferentowi, i że się tym bezwarunkowo poddaje.

4 Resztę warunków licytacyi można tutaj przejrzeć.

Z c. k. Dyrekcyi dla lasów i dóbr galcyjskich.

Bolechów dnia 20. lipca 1973.

Licitations-Ankündigung.

Z. 875. Zur Verpachtung des der Staats-Domaine Dobromil ausschließlich zustehenden Brandwein- Bier- und Meth- Erzeugungs- und Ausschanks-Rechtes, sammt den hiezu gehörigen Grundstücken und Wirthshäusern für die Zeit vom 1. November 1873, bis Ende Oktober 1876 wird die Lizitation am 26. August 1873 mittelst Offerten bei der k. k. Forst- und Güter Direktion in Bolechów abgehalten werden.

Die einzelnen Sektionen sind und zwar:

Sektions Nr.	Enthaltend: Propinationsrecht in der Gemeinde	Wirthshäuser Zahl	Grundstücke Joch	Grundstücke □ Klf.	Fiskal Preis fl.	kr.
1	Lacko	2	2	479	887	„
2	Kniazpol et Kropiwnik	1	30	373	857	„
3	Paportno et Sopotnik	1	28	981	480	„
4	Pietnice Rosenburg, Tarnawa	1	21	697	574	„
5	Polana	1	7	294	158	„
6	Mihowa et Wełykie	1	30	54	417	„
7	Kwaszenina	1	8	328	414	„
8	Artymów	1	20	17	189	„
9	Leszczyny	1	4	857	260	„
10	Makowa et Kollonie Makowa	1	7	1393	210	„
11	Hujsko et Falkenberg	1	2	715	314	„
12	Starzawa	1	99	328	696	„
13	Łopusznica, Łopuszanka, Katyna	2	61	1478	368	„
14	Smereczna et Collonie Prienzenthal	1	10	1232	84	„
15	Smolnica et Rudawka	1	16	520	392	„
16	Nanowa, Stebnik et Collonie Steinfels	—	28	318	108	„
17	Krosienko, Wolica, et Collonie Obersdorf	2	33	1330	594	„
18	Liskowate	1	29	792	241	„
19	Berehy et Collonie Siegenthal, Łodyna	1	69	1138	409	„
20	Bandrów et Collonie Bandrów	1	6	710	206	„
	In Concreto	22	515	1072	7858	„

Sage Siebentausend Achthundert Fünfzig acht Gulden öst. W.

Die wesentlichen Bedingnisse sind und zwar:

1. Die Kaution ist in der Höhe der halbjährigen Pachtschillings zu leisten.

2. Die Pachtraten sind vierteljährig in Voraus zu bezahlen.

3. Es wird nur mittelst schriftlichen Offerten lizitirt, welche mit dem 10% Vadium des angebothenen Pachtschillings zu belegen sind, und bei dem Vorstande der k. k. Forst- und Güter-Direktion in Bolechów bis 26. August 1873 Sechs Uhr Abends eingelangt sein müssen dieselben können auf einzelne, oder auf zwei, oder auch mehrere, oder aber auf alle Sektionen lauten, es muß jedoch darin die ausdrückliche Bedingung enthalten sein, daß der Offerent die Lizitationsbedingungen genau kenne, und sich denselben unbedingt unterziehe.

4. Die übrigen Lizitationsbedingnisse können hierorts eingesehen werden.

Von der k. k. galiz. Forst- und Güter-Direktion.

Bolechów, am 20. Juli 1873.

(2159 3—3) **Edykt.**

L. 9193. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa niniejszem posiadacza kwitu zastawniczego, przez filię c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego w Tarnopolu pod dniem 2. listopada 1872 wystawionego, według którego 4% list zastawny na 100 złr. S. V nr. 23161 z kuponem dnia 31. grudnia 1872 płatnym za pożyczkę 50 złr. w. a. która dnia 2. lutego 1873 zwróconą być miała, zastawiono, ażeby w przeciągu jednego roku z takowym w tymże sądzie zgłosił, gdyż inaczej kwit ten za nieważny uważany będzie.

Tarnopol 21. lipca 1873.

(2190 2—3) **Edykt.**

Nr. 10145. C. k. sąd krajowy w Krakowie w stanowczem załatwieniu odezwy c. k. sądu krajowego Wiedeńskiego z dnia 13 sierpnia 1872 do l. 47753 zawiadamia, iż dozwolona przez tenże sąd celem zaspokojenia uprzyw. powszechnego Austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego Wiedeńskiego od Jana Nepom. de Biberstein Starowiejskiego resztującej wierzytelności w kapitale 14868 zł. 85 kr. w srebrze z procentem $^{57}/_{10}$ od sta od 18. stycznia 1871 dalej z procentami 6% od reszty raty IV dnia 1. października 1870 zapadłej w kwocie 214 zł. 45 ct. od 4. listopada 1870 od raty 468 zł. 75 ct. dnia 1. kwietnia 1871 zapadłej od dnia 1. kwietnia 1871 od raty VI dnia 1. października 1871 zapadłej 468 zł. 75 ct. od 1. października 1871 od raty VII dnia 1 kwietnia 1872 468 zł. 75 ct. od 1. kwietnia 1872 kosztami obecnie w umiarkowanej kwocie 30 zł. 39 ct. wa. przyznanemi i później przyróść mogącemi względnie na pokrycie tychże kaucyi w kwocie 500 zł. oznaczonej, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Rzonka i Piaski wielkie w powiecie Podgórskim położonych, Jana Nepomuc. de Biberstein Starowiejskiego wedle Dom. 379 pag. 92 n. 6 haer. i Dom 379 pag. 108 n. 11haer. własnych ze wszystkiemi przynależytościami i prawami jak je obecny właściciel posiada i posiadać ma prawo, w trzech terminach na dniu 29. sierpnia, 30 września i 30. października 1872 o g. 10 z rana w tut. c. k. sądzie krajowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi się sumę 50,000 zł. wa. w rzeczywistam srebrze, która przy udzieleniu pożyczki, przez c. k. uprzyw. powszechny Austryacki zakład kredytowy ziemski jako wartość dóbr przyjętą została.

Dobra te na dwóch pierwszych terminach tylko powyżej ceny wywołania sprze dane będą, na trzecim terminie także niżej wyż wymienionej ceny, jednak nie za miejszą jak 33,000 zł. wa.

2. Każdy mający chęć kupienia winien jest złożyć do komisyi licytacyjnej jako wadyum $^{10}/_{100}$ ustanowionej ceny wywołania w gotowiźnie, lub w papierach rządowych, lub w listach zastawnych uprzyw. powszechnego Austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego lub też w listach zastawnych czyli hipotecznych innych w Austryi istniejących zakładów kredytowych, według kursu na dniu licytacyi w urzędowej krajowej Gazecie notowanego. Od złożenia wadyum wolni są ci wierzyciele hipoteczni, których wierzytelności pierwszą połową ceny wywołania pokryte są. Wadyum najwięcej ofiarującego uważanem będzie jako zadatek i złożone do depozytu sądowego zaś wadyum reszty kupujących tymże po ukończeniu licytacyi zwrócone zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania chęć kupna mający w registraturze sądowej przejrzeć mogą.

O czem się z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, tudzież którzy po dniu 10. listopada 1872 do tabuli weszli, lub którymby rezolucya licytacya rozpisującą z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną być nie mogła uwiadamia.

Kraków dnia 24. czerwca 1873.

(2203 2—3) **Obwieszczenie.**

L 2221. C. k. sąd powiatowy pilzniański podaje do wiadomości powszechnej, iż Wojciech Młyniec ze Siedlisk za marnotrawcę uznany i dla niego kurator w osobie Wojciecha Niemca ustanowiony został.

Pilzno, dnia 15. lipca 1873.

(2214 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3696. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kozowie czyni się wiadomo, że na prośbę Abrahama Felberbaum jako prawonabywcy Izraela Sassa na zaspokojenia wywalczonego wynagrodzenia szkody w sumie 574 zł. wa. oraz kosztów sądowych 2 zł. 19½ ct. 9 zł. 1 zł. 72 ct. 7 zł. 52 ct. 1 zł. 87 ct. 8 zł. 57 ct. i 2 zł. 81 ct. wa. przymusowa sprzedaż gruntów rustykalnych egzekuta Andrucha Bodnar w Wybudowie pod N. R. 56 ND. 78 N. top. 212, 377, 518, 542, 929, 887, 943, 783, 1253, 132 w podanej objętości urbaryalnej 9 morgów 800 sążni, oraz chałupy pod ND. 78 ciała tabularnego niestanowiących, razem wartości szacunkowej 665 zł. wa. w terminach 28. sierpnia 1873, 25. września 1873 i 23 października 1873 każdą razą o godzinie 8 przed południem pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Cena szacunkowa stanowi cenę wywołania.

2. Każdy cheć kupienia mający winien do rąk komisyi licytacyjnej złożyć w gotówce wadyum 66 zł. 50 ct. wa., które najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, resztę zaś licytantom po licytacyi zwrócone będzie.

3. Kupiciel obowiązany będzie po odebranem potwierdzeniu aktu licytacyjnego w 30 dniach resztującą cenę kupna o depozytu sądowego w gotówce zapłacić, inaczej bowiem relicytacya tych realności na jego koszt i niebezpieczeństwo rozpisaną będzie.

4. Pomienione grunta z chatą przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym tylko powyżej lub w cenie szacunkowej, na trzecim terminie zaś i poniżej ceny szacunkowej spr edane będą.

5. Skoro kupiciel dopełni warunki licytacyi, będzie mu ze strony sądu wydany dekret własności i na żądanie wprowadzony w fizyczne posiadanie kupionej realności.

6. Względem podatków i innych zaległych należytości rządowych na tej realności, odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego w Brzeżanach, zaś względnie ciężarów gminnych do urzędu gminnego Wybudowa.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kozowa dnia 20. lipca 1873.

(2215 1—3) **Edykt.**

Nr. 3989. Zawiadamia się nieobecnego Michała Laab, że na prośbę Mojżesza Gold została rezolucyą z dnia dzisiejszego do l. 3989 dozwoloną intabulacya Mojżesza Gold za właściciela realności pod l. kons. 219 w Przemyślanach położonej, i że dla Michała Laab Mikołaj Czajkowski za kuratora ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany dnia 20. maja 1873.

(2216 1—3) **Wezwanie**

L. 8497. Podług czynopisu z dnia 6. marca 1873 zabrane zostały przez tut. c. k. urząd cechowań w domu pod l. $368^{2}/_{4}$ (l. 10 nowa) różne sprzęty ze srebra w ilości $10^{54}/_{100}$ ℔ będące w przechowaniu u p. Izaaka Bergera, mianowicie: jedną flaszkę na wino z korkiem, jedną tacę, 59 kubków małych do picia, 17 łyżeczek do kawy, 20 kubków większych do picia, dziewięć kubków na jaja, razem 113 sztuk z powodu braku urzędowej cechy ustawą z dnia 26. maja 1866 przepisanej. Według zeznań p. Izaaka Bergera i Dawida Joela Messingera, te sprzęty ze srebra p. Izaak Berger od Markusa Samuela Tolczek przez Dawida Joela Messingera na zabezpieczenie pożyczonej sumy 700 zł. w zastaw otrzymał we Lwowie dnia 4. marca b. r.

Ponieważ miejsce mieszkania Markusa Sam. Tolczeka nie jest wiadome, wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do wyż wyszczególnionych sprzętów srebrnych ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej tut. c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami podług prawa.

Z c. k. pow. Dyrekcyi skarbu.

Lwów dnia 27. marca 1873.

(2217 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4825 cyw. C. k. sąd obwodowy rzeszowski niniejszem wiadomo czyni, że dla nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Perlmana uchwała tabularna z 31. grudnia 1871 do l. 7628 zezwalająca na extabulacyą $^{5}/_{100}$ procentów od sumy 600 zł. aw. z realności pod l. 150 w Rzeszowie położonej, do Hillela Fraenkla należącej, doręczoną być nie mogła, kuratora w osobie adwokata Dr. Reinesa z substytucyą adw. Techdegena postanowił, i temuż kuratorowi uchwałę wspomnianą doręczył.

Rzeszów dnia 18. lipca 1873.

(2219 1—3) **Edykt.**

L. 3072. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że p. Maurycy Kessler przez adw. dr. Ehrlicha, przeciw p. Piotrowi Müller wniósł na dniu 18. marca 1873 po l. 3072 pozew o zapłacenie 1200 zł. a. w. zpn. i o pomoc sadową prosił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nieznane ustanowił dla niego sąd kuratora w osobie p. adw. dr. Łobaczewskiego z substytucyą p. adw. dr. Skałkowskiego w Przemyślu i pozew kuratorowi doręczył.

Wzywa się zatem p. Piotra Müllera, ażeby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmił, inaczej wypadłe skutki sam sobie przypisze.

Przemyśl, dnia 23. kwietnia 1873.

(2221 1—3) **Edykt.**

Nr. 15595. C. k. sąd krajowy krakowski uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu domniemanych spadkobierców M. Sonnenscheina, iż w sprawie Opawskiego Towarzystwa rafineryi cukru przez adw. Dr. Altha zastępowanego przeciw masie leżącej M. Sonnenscheina przez kuratora ad actum w osobie adw. Dr. Hajdukiewicza ustanowionego zastępowanej o zapłacenie sumy 1287 zł. 53 ct. wa. zpn. na niezaprzeczony wniosek strony pozwanej na terminie dnia 18. czerwca 1873 uczyniony c. k. sąd krajowy krakowski uchwałą dnia 14. lipca 1873 l. 15595 pozew de pr. 24. kwietnia 1873 l. 10303 do postępowania pisemnego redekretował polecając stronie pozwanej, aby obronę pisemną w przeciągu 90 dni pod rygorem zaoczności wniosła.

Poleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej stronie, aby w wyż oznaczonym czasie, albo sama obronę wniosła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy prawnemu udzieliła, wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem sądowi doniosła, w ogóle aby wszelkich mo-

żebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków 14. lipca 1873.

(2222) **Kundmachung.**

Z. 12757. Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte wird bekannt gemacht, daß am heutigen in das Register für Einzeln-Firmen eingetragen wurde die Firma: „M. Fenichl" Firmainhaber ist Moritz Fenichl, Besitzer einer Buch-Musikalien- und Antiquar-Handlung, dann Leih-Bibliothek in Tarnow.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow, den 10. Juni 1873.

(2223 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11412. C. k. sąd obw. tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p Leizer Holzer przeciw Markowi Kita na dniu 7. maja 1862 l. 8353 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 40 zł. w. a. zpn. pozew wyniósł.

Ponieważ pobyt zapozwanego Marka Kity, nie jest wiadomy, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Brauna na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się samo sobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 13. czerwca 1873.

(2225 1—3) **Edykt.**

Nr. 10529 civ. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie niniejszem zawiadamia Julię Szumlańskę Jana i Alexandrę małżonków Janowiczów i Juliannę Czernieckę ze życia i miejsca pobytu niewiadomych a w razie śmierci ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim przez Franciszkę Bobrowskę, Wincentego i Władysławę Gorzyckich o extabulacyę praw dziewięcioletniej dzierżawy ze stanu stanu biernego części dóbr Manajowa, po zew de praes. 13. grudnia 1872 do l. 10529 wytoczony i do ustnego postępowania dekretowany został, iż kuratorem dla nich adw. Dr. Haynego ze substytucyą adwokat. Dr. Billeta ustanowiono, że więc rzeczą tychże będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 9. kwietnia 1873.

(2226 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3073. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do wiadomości, że 13. lutego 1869 umarł w Libuchowie, rolnik Pantalemon Korszniawy bez pozostawienia ostatniej woli gdy tegoż brata Iwana Korszniawego, i siostry Anny Korszniawej miejsce pobytu sądowi temuż nie jest wiadome, wzywa się tych nieobecnych, aby w przeciągu roku jednego od daty poniższej do tegoż sądu się zgłosili i swe oświadczenie spadkowe wnieśli, inaczej postępowanie spadkowe z o świadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnych kuratorem Pawłem Korszniawy prowadzone będzie.

Borynia, dnia 21. lipca 1863.

(2180 2—3) **Edykt.**

L. 1958. C. sąd powiatowy w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Krakowie, z dnia 6. maja 1873 l. 8544 w drodze egzekucyi wyroku z dnia 20. sierpnia 1867 l. 14113 celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Feliksa Steina w resztującej kwocie 172 zł. c. s. c. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Antoniego Kamińskiego, ciała tabularnego niestanowiącej pod nr. 222 st. 23 n. w Wadowicach położonej, z domu drewnianego i placu składającej się, protokołem z dnia 23. lipca 1870 do l. 3472 zastawniczo opisanej, a protokołem z dnia 8. sierpnia 1872 do l. 3373 na 460 zł. oszacowanej w trzech terminach, a to: 4. września, 16. października i 14. listopada 1873, zawsze o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym odbytą i że realność ta, aż przy 3. terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania jest kwota 460 złr. licytant ma złożyć wadium w kwocie 46 zł. Resztę warunków przejrzeć wolno w regi straturze. O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony sporne, urząd podatkowy w Wadowicach, wszystkich wiadomych wierzycieli, niewiadomych zaś, którzyby prawo zastawu na tej realności nabyli, przez edykt i do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Hałacińskiego w Wadowicach dla nich ustanowionego.

Wadowice 20. czerwca 1873.

(2191 2—3) **Kundmachung.**

Z. 1897 Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die mit kreisgerichtl. Beschluß dto Teschen 18. Febr. 1873 Nr. 1891 zur Hereinbringung der Forderung des Hr. Moritz Werber per 289 fl. 62 kr. f.NG. bewilligte executive Veräußerung der dem Hr. Johann Then gehörigen Realität CN. 197 a. 279 zu Lipnik in zwei Terminen am 12. September und am 13. Oktober 1873 jedesmal um 10 Uhr Vorm. hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird:

1. Den Ausrufspreis bildet der Schätzwerth der obigen Realität Nr 197 a. 279 n. in Lipnik im Betrage von 4472 fl. 60 kr. unter welchem jene Realität an den beiden ersten Terminen nicht hintangegeben wird.

2. Diese Realität wird sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant hat vor der Feilbietung ein Vadium von 10% des Ausrufspreis s d. i. den Betrag pr. 447 fl. 26 kr. in Baarem, in Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen der galiz. ständischen Creditanstalt sammt Coupons und Talons u. z. die Werthpapiere nachdem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wiener-Course zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen. Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Lizitanten aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt werden und hat der Ersteher binnen 3 Monaten nach der Feilbietung den dritten Theil des Kaufschillings mit Einrechnung des baar erlegten Vadiums baar zu Gerichtshänden zu erlegen.

4. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug, dann die Feilbiethungsbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biala u. der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern beim k. k. Steueramte in Biala eingesehen werden.

Biala 29. Mai 1873.

(2192 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 32704. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego p. Kasper Stokłosiński z powodu sądownie sprawdzonej niedołężności umysłowej pod kuratelę oddany, a kuratorem jego p. Roman Stokłosiński mianowany został.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 19. lipca 1873.

(2197 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 12974. Od 10. sierpnia pomnaża się tygodniowo trzyrazowe poczty piesze między Grabem a Orlikiem na dzienne, nie zmieniając dotychczasowego porządku jazdy.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, 24. lipca 1873.

Kundmachung.

Z. 12974. Vom 10. August l. J. angefangen werden die wöchentlich dreimaligen Fußbotenposten zwischen Grab und Orlik auf tägliche ohne Änderung der bisherigen Courordnung vermehrt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 24. Juli 1873.

(2200 2—3) **Edykt.**

L. 17117. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia Jakóba Maschlera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu firma „Hahn et Marburg" w Wiedniu przez adw. dr. Jakubowskiego pod dniem 7. lipca 1873 l. 17117 wniosła podanie o polecenie zabezpieczenia pretensyi wekslowej 400 zł. w. a. zpn. pod surowością otwarcia konkursu, w załatwieniu czego, celem przesłuchania dłużnika na niniejsze podanie wyznaczono termin na dzień 13. sierpnia 1873 o godzinie 10 rano pod rygorem w § 63 u. k. wyrażonym.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Jakóba Maschlera obecnie nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. Stycznia z zastępstwem adw. dr Hajdukiewicza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym rozprawa według ustawy konkursowej przeprowadzoną będzie.

Zaleca się zatem p. Jakóbowi Maschlerowi, aby na powyższym terminie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać musiał.

Kraków 22. lipca 1873.

(2183 2—3) **Edykt.**

L. 2278. C. k. sąd powiatowy w Rudnie uznaje za zatwierdzeniem c. k. sądu obwodowego samborskiego uchwałą z 3. czerwca 1873 l. 8329 Michała Maliszewskiego z Kupnowic starych za marnotrawcę i n daje mu kuratora w osobie Jozefa Petryny z Kupnowic starych.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki, dnia 19. lipca 1873.

(2185 2—3) **Edykt.**

L. 18872. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego, wzywa się posiadaczy wedle podania zgubionych kuponów, dnia 1. listopada 1872 płatnych od obligacyi indemnizacyjnych Galicyi wschodniej pod nr. 25107 na 1000 złr. i pod nr. 7655 na 500 złr. w. a., ażeby poszczególnione kupony w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia obecnego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, tem pewniej c. k. sądowi krajowemu przedłożyli, ileże po bezskutecznym upływie nadmienionego terminu poszczególnione kupony za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 19. lipca 1873.

(2171 3—3) **Edykt.**

Nr. 17457. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Augusta Johna że przeciw niemu Józef Langrock pod dniem 10. lipca 1873 do l. 17457 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. zpn. wniósł pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia 15. lipca 1873 do l. 17457 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Augusta Johna obecnie nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego p. Augusta Johna na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Machalskiego z zastępstwem adw Dr. Korczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby z wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 15. lipca 1873.

(2173 3—3) **Edykt.**

L. 14792. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych P. P. Karolinę Zawadzkę, Karola Zawadzkiego i Felicyana Służewskiego tudzież ich niewiadomych sukcesorów, że na prośbę ustnym Petroneli ze Służewskich Szumańskiej przeciw Karolinie Zawadzkiej, Karolowi Zawadzkiemu, Felicyanowi Służewskiemu wszystkim z życia i miejsca pobytu niewiadomym tudzież Władysławowi Zawadzkiemu, Ludwikowi Zawadzkiemu i Annie Zawadzkiej o extabulacyę prawa trzechletniej dzierżawy wraz z atrybucyą czynszu dzierżawnego ze stanu biernego części dóbr Lubecka Wola I i II zpn., — ustanowił dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Kapiszewskiego z substytucyą adw. dr. Ringelheima i wzywa tychże, aby pod własną odpowiedzialnością ustanowionemu dla nich kuratorowi, potrzebnej udzielili informacyi, lub sądowi innego przedstawili pełnomocnika.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 17. lipca 1873.

(2176 3—3) **Obwieszczenie**

Nr. 416. C. k. sąd powiatowy w Krośnie. zawiadamia niniejszem Wojciecha Gąsiorowskiego, z życia i miejsca pobytu nieznanego, i tegoż z nazwiska życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że przeciw nim ks. Józef Wilczek, profesor wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie pod dniem 30. stycznia 1873 do l. 416 o extabulacyę sumy 52 zł. 41 ct. ww. ze stanu biernego realności pod l. 62 w Krośnie położonej w poz. 6 ciąż. pozew wniósł, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 27. sierpnia 1873 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym wyznaczonym został, który to pozew doręczono ustanowionemu dla nieobecnych z życia i miejsca pobytu nieznanych pozwanych, kuratorowi c. k. Notaryuszowi p. Jacewiczowi w Krośnie, z którym ta sprawa przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zatem pozwanych, ażeby na terminie powyższym albo sami stawili się, albo potrzebną informacyę postanowionemu obrońcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali, i sąd tutejszy o tem uwiadomili, w ogóle wszelkie do obrony potrzebne prawne środki użyli, ile inaczej skutki z zanie dbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno dnia 16. lutego 1873.

(2160 3—3) **Edykt.**

L 2778. Ze strony c. k. miej. deleg. pow. sądu w Tarnopolu, podaje się do publicznej wiadomości, że uchwałą z dnia 31. marca 1873 l. 1399 przez tutejszy c. k sąd obwodowy, uchwałą z 9. kwietnia 1873 l. 4631 zatwierdzoną, włościanin Maxym Czopek z Peunsowa jako marnotrawca pod kuratelę sądową oddany i Stefan Kuziów kuratorem niniejszem ustanowionym został.

Tarnopol dnia 30. maja 1873.

(2178 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 418. C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niniejszem Michała Zielińskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego i tegoż z nazwiska życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że przeciw nim ks. Józef Wilczek profesor wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie pod dniem 30. stycznia 1873 do l. 418 o extabulacyę sum 250 i 130 zł. ww. ze stanu biernego $6/8$ części realności pod l. 62 w Krośnie położonej w poz. 8 cięż. pozew wniósł, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 27. sierpnia 1873 o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym wyznaczonym został, i który to pozew doręczono ustanowionemu, dla nieobecnych z życia i miejsca pobytu nieznanych pozwanych, kuratorowi c. k. Notaryuszowi p. Jacewiczowi w Krośnie, z którym ta sprawa przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zatem pozwanych, ażeby na terminie powyższym albo sami stawili się, albo potrzebną informacyę postanowionemu obrońcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i sąd tutejszy o tem zawiadomili, w ogóle wszelkie do obrony potrzebne prawne środki użyli, ile inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno dnia 16. lutego 1873.

(2167 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 14672. Od 1. sierpnia 1873 zmienia się dziennie między Krakowcem a Radymnem obiegające jazdy posłańcze na kariolki z tym samym porządkiem jazd.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 24. lipca 1873.

Kundmachung

Z. 14672. Vom 1. August 1873 angefangen werden die zwischen Krakowiec und Radymno täglich verkehrenden Botenfahrten ohne Aenderung der bisherigen Cours-Ordnung in Cariol-Posten umgewandelt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 24. Juli 1873.

(2166 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2868. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, że w sprawie masy depozytowej Ksawerego hr. Niesiołowskiego, przeciwko Józefowi, Janowi, Wojciechowi, Błażejowi i Maryannie Mąso o zapłacenie 20 zł. 27 ct. w. a. zpn. dozwolona została przymusowa publiczna sprzedaż realności nr. 54 w Chechłach egzekutów własnej, która w trzech terminach a to: 9go września, 13. października, 10. listopada 1873 każdego razu, o 10 god. z rana odbędzie się tu w sądzie, cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zł. a. w. a wadyum złożyć się mające 50 złr. reszta warunków się z registrature tutejszego sądu przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzyby po 12. lipca 1873 w księgę hipoteczną weszli, lub którymby niniejsza lub późniejsza zapaść mające rezolucye wcześnie lub całkiem doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie p. Maksymiliana Czechowskiego.

Ropczyce dnia 27. lipca 1873.

(2158 3—3) **Edykt.**

Nr. 9336. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy zawiadamia niniejszem nieobecnego Hersza Weinstoka, że przeciw niemu uchwałą z dnia dzisiejszego na mocy wekslu z daty Stanisławów dnia 11. marca 1873 nakaz zapłaty sumy 160 zł. wa. z 6% od dnia 27. maja 1873 i z kosztami sądowemi 7 zł. 1 ct. wa. na rzecz Salamona Weisbacha wydanym i ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Wurzlowi w Stanisławowie doręczonym został.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 16. lipca 1873.

(2193 3—3) **Edykt.**

L. 41938. Lwowski c. k. sąd krajowy wydając jednocześnie na prośbę Noego Topf jako żyratayusza Abrahama Oransza przeciw p. Matyldzie Kossińskiej nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. zpn. ustanawia dla tejże p. Matyldy Kossińskiej z miejsca pobytu niewiadomej kuratorem p. adw. dr. Edwarda Hofmana z substytucyą p. adw. dr. Popiela, a doręczając wydany ten nakaz zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi, nieobecną o tem przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów dnia 18. lipca 1873.

(2162 3—3) **Edykt.**

L. 3688. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Panko Szpak gospodarz gruntowy z Liwcze nr. d. 22 uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie, z dnia 21. czerwca 1873 l. 34727 marnotrawcą uznany został, i temuż kuratora w osobie Leśka Łyczka z Liwcza ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bełz, dnia 15. lipca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.